

Zjazd Polskiego Towarzystwa Gleboznawczego

Corocznie w innej części Polski odbywa się Walne Zgromadzenie członków Polskiego Towarzystwa Gleboznawczego. W bieżącym roku Zjazd PTG odbył się w dniach 16—20 września we Wrocławiu.

Najczynniejszy udział w organizacji i przygotowaniu Zjazdu wzięli prof. dr J. Tomaszewski i dr St. Kowaliński wraz z całym wrocławskim oddziałem PTG, który z uwagi na miejsce obrad pełnił rolę gospodarza. Obradom przewodniczył prezes PTG prof. dr M. Górski.

Wzorem lat ubiegłych zjazd obradował nad dwiema grupami zagadnień: jedną, która swoim zasięgiem obejmowała cały kraj oraz drugą dotyczącą bezpośrednio tej części Polski, w której zjazd odbywał się. Z uwagi na bardzo aktualny i ważny, a jednocześnie bardzo trudny problem podniesienia produktywności gleb piaskowych w naszym kraju Zarząd Główny PTG to właśnie zagadnienie wysunął na czoło obrad. Obrady zjazdu nad podniesieniem produktywności gleb piaskowych były wstępem do sesji problemowej PAN nad tym zagadnieniem.

Po otwarciu zjazdu przez prof. dr J. Tomaszewskiego i powitaniu przedstawicieli Polskiej Akademii Nauk i władz państwowych zostały wygłoszone referaty: prof. dr J. Tomaszewskiego — „Dynamika żyzności gleb jako podstawa produkcji rolniczej“, prof. dr B. Świętochowskiego — „Podniesienie produktywności gleb piaskowych“, prof. dr St. Baca — „Przebieg kondensacji pary wodnej w piaskach i żwirze na podstawie pomiarów lizymetrycznych“ i dr M. Strzemskiego — „Problemy rejonizacji rolnictwa i leśnictwa polskiego oraz rola map glebowych w skali 1:300 000 jako podkładów do akcji rejonizacyjnej“ oraz odbyła się dyskusja nad poruszonymi w referatach zagadnieniami.

Zjazd zwrócił uwagę na konieczność wyodrębnienia i rejonizacji inwentaryzacji gleb piaskowych pod kątem praktycznego rolniczego i leśnego wykorzystania tej inwentaryzacji. Przy tym uznano za słuszne

zająć się przede wszystkim piaskami całkowitymi, to znaczy takimi, których miąższość przekracza 150 cm, a nie wszystkimi glebami lekkimi.

Prof. dr B. Świętochowski wskazywał w swoim referacie na duże trudności przy wyodrębnianiu gleb lekkich. Wskazywał on również na konieczność ściślejszego powiązania gleboznawstwa z praktyką rolniczą. Zwracał on uwagę że „to co nazywamy lekkie w sensie gleboznawczym, to w sensie rolniczym stanowi całą gamę gleb różnego typu. Wszystkie one wykazują wprawdzie w wierzchnich warstwach skład mechaniczny piasków, ale jest ich duży wachlarz — od najgorszych piasków luźnych aż do piasków gliniastych mocnych, wytworzonych z glin, lub czarnych ziem piaskowych lekkich“.

Dalej, prof. dr B. Świętochowski zwracał uwagę na wyodrębnianie kompleksów gleb lekkich z uwagi na dużą u nas mozaikowość gleb, gdyż „rolnika nie będzie interesowało zagadnienie samych gleb lekkich całkowitych, czy samych gleb niecałkowitych naglinowych, czy samych gleb lekkich wytworzonych z glin, lecz zagadnienie kompleksu gleb lekkich, gdyż z tym ma on do czynienia“.

W dyskusji stwierdzono wyraźny brak wyników badań nad glebami piaskowymi i dlatego zjazd w swoich wnioskach wysunął konieczność zorganizowania w najbliższym czasie dwóch stacji doświadczalnych na glebach piaskowych. Ponadto dyskutowano nad stosowaniem na glebach piaskowych szeregu czynników zmierzających do poprawienia ich urodzajności, jak nawadnianie, nawożenie organiczne i mineralne oraz wprowadzenie odpowiednich płodozmianów.

Następnie wygłoszono referaty o charakterze regionalnym. Referaty wygłoszili: prof. dr J. Tomaszewski „Ogólna charakterystyka gleb Śląska“, prof. dr D. Schmuck „Właściwości klimatyczne Śląska“ i dr. Różycki „Budowa geomorfologiczna Śląska“. Wygłoszono również komunikaty

— krótkie referaty na temat wyników aktualnych badań w poszczególnych pracowniach. Z komunikatów na podkreślenie zasługują te, które dotyczyły stacji chemiczno-rolniczych, wpływu zasolenia gleb miejskich na wzrost drzew, badań nad substancjami organicznymi gleb, termicznej metody określania składu mechanicznego gleb, badań nad wpływem obiektów przemysłowych zużywających wodę na poziom wód gruntowych w okolicach tych obiektów i inne. Ożywiona dyskusja odbyła się nad komunikatem o stacjach chemiczno-rolniczych. Zabierający głos w dyskusji wyrażali troskę o to, ażeby stacje chemiczno-rolnicze w swoich pracach wykorzystywały cały nagromadzony dotychczas materiał gleboznawczy. Prof. dr M. Górski, który bierze czynny udział w organizacji stacji chemiczno-rolniczych i jest ich naukowym kierownikiem oznajmił, że stacje te dla dobrego wykonania swoich zadań będą się posługiwać nie tylko gleboznawczym, ale wszelkim dostępnym im materiałem fizjograficznym.

Zjazd uznał, że utworzenie stacji chemiczno-rolniczych jest dużym postępem dla podniesienia produktywności rolniczej gleb. W związku z koniecznością jak naj-

lepszej znajomości gleboznawstwa i chemii rolniczej przez agronomów i służbę nawozową zjazd uznał za pożądane powołanie katedr gleboznawstwa i chemii rolniczej na wydziałach rolniczych wyższych szkół rolniczych i Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Ponadto zjazd uznał za konieczne powołanie Instytutu Gleboznawczego PAN, oraz zwrócił uwagę na nawiązanie bliższych kontaktów z zagranicą celem wymiany doświadczeń, szczególnie w dziedzinie zagospodarowania gleb piaskowych. Zjazd postanowił również wydawanie przez PTG czasopisma referatowego z zakresu gleboznawstwa, chemii rolniczej i ogólnej uprawy roślin. Czasopismo to swoim zasięgiem obejmować będzie wszystkie ważniejsze czasopisma na ten temat wychodzące za granicą.

Po trzecim dniu obrad, w którym poszczególne oddziały PTG złożyły sprawozdania ze swojej działalności i został uzupełniony skład Zarządu Głównego PTG, odbyła się kurso-konferencja terenowa, podczas której zapoznano się z glebami lekkimi, rędzinami, czarnymi ziemiemi, glebami łąkowymi i innymi województwa wrocławskiego.